



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok VI:2008

Numer 35 (188)

Data odczytu: 19.11.2008

Data wydania: 19.11.2008

748. spotkanie

mgr Krzysztof Czerepowicki, mgr Tadeusz Rauchfleisz

## XXXVIII Centralny Zlot Krajoznawców CZAK 2008 Chełm 20 – 24 sierpnia 2008

Organizatorem kolejnego XXXVIII Centralnego Zlotu Krajoznawców był Oddział Wojskowy PTTK w Chełmie. Zlot trwał od 20 do 24 sierpnia 2008 roku.

Pierwszy dzień Zlotu - środa 20 sierpnia poświęcony był na zwiedzanie Chełma. Na początek poszliśmy na tzw. **Górkę Chełmską**, której centralne miejsce zajmuje górująca nad miastem późnobarokowa XVIII-wieczna **bazylika pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny**, powstała na miejscu XIII-wiecznej cerkwi Bogurodzicy, służącej biskupom prawosławnym i unickim. Świątynia stanowi niezwykle cenny zabytek architektoniczny i jest starym sanktuarium maryjnym, powstałym w oparciu o kult obrazu Matki Boskiej Chełmskiej. Kolejnym obiektem, który obejrzelśmy była **dzwonnica** powstała przed 1878 roku w ramach rosyjskich przekształceń architektonicznych. Na szczycie wieży znajduje się punkt widokowy, skąd rozpościera się przepiękna panorama Chełma i okolic. Ponadto na Górcze Chełmskiej obejrzelśmy dawny **pałac biskupów** unickich z I połowy XVIII wieku oraz **Bramę Uściługską**. Byliśmy też na **grodzisku** pochodzącym z wczesnego średniowiecza. Organizatorzy również zaproponowali nam spotkanie z chełmskim duchem Biełuchem w zabytkowej **kopalni kredy**. Po zwiedzeniu najważniejszych zabytków Chełma, godzinie 16.00 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej rozpoczęły się uroczystości otwarcia XXXVIII Centralnego Zlotu Krajoznawców CZAK Chełm 2008. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz miasta i powiatu, PWSZ oraz ZG PTTK. Po części oficjalnej nastąpiła sesja krajoznawcza.

Czwartek 21 sierpnia przeznaczony był na zapoznanie się z obiektami na Roztoczu Środkowym. Przez Rejowiec, Krupe (z zamkiem Orzechowskich i dworem Rejów) dotarliśmy do Krasnegostawu. Jadąc dalej w okolicach miejscowości Wólka Orłowska wkroczyliśmy na tereny **Skierbieszowskiego Parku Krajobrazowego**. W tej miejscowości jest jeszcze jedna ciekawostka - otóż jest tam miejsce, w którym krzyżują się cztery drogi - lądowa (*nr 17 Lublin - Zamość*), kolejowa (*trasa Rejowiec - Zamość*), wodna (*rzeczka Wolica*) i powietrzna (*korytarz dla samolotów*). Kolejna miejscowość na trasie to mała wioska Chomęciska Małe. Urodził się w niej Karol Namysłowski - twórca Polskiej Orkiestry Włościańskiej noszącej jego imię. Przez Bodaczów dotarliśmy do **Szczebrzeszyna**, którego wielką atrakcją jest jedyny na świecie **pomnik chrząszcza** znajdujący się u podnóża Góry Zamkowej. Jadąc przez okoliczne wsie w oczy rzucały się ogromne pola ziemi obsadzonej tyczkową fasolą

szparagowa, dlatego też Szczebrzeszyn i jego okolice nazywany jest „Kraina Tysiąca Tyczek”. Już w Szczebrzeszynie wjechaliśmy na obszar **Szczebrzeszyńskiego Parku Krajobrazowego**. Następny etap naszej podróży **Roztoczański Park Narodowy** utworzony w 1974 roku. Największym ośrodkiem turystycznym okolicy jest **Zwierzyniec**. Wizytę w tym miejscu rozpoczęliśmy od obejrzenia najbardziej reprezentatywnej budowli miasteczka, jaką jest leżący na wysepce **kościół pw. św. Jana Nepomucena**. Spod kościoła poszliśmy do najsłynniejszego pomnika w Zwierzyncu - jedynego na świecie - **Pomnika Szarańczy**. Jest to znajdujący się w parku miejskim obelisk, umieszczony dla uczczenia zwalczania szarańczy podczas jej nalotu na miasto w 1711 roku. Wracając do autokaru obejrzelśmy **zespół budynków**, w których dawniej mieściła się administracja **Ordynacji Zamojskiej**. Następnie zobaczyliśmy tylko z zewnątrz **browar** założony przez Zamoyskich w 1806 roku. Naszą uwagę zwróciła także pięknie architektonicznie wkomponowana w otoczenie bryła wybudowanego w 1994 roku **Ośrodka Edukacyjno - Muzealnego RPN**. W sali projekcyjnej parku obejrzelśmy film o Roztoczańskim Parku Narodowym. Następnie poszliśmy do **Obszaru Ochrony Ścisłej „Bukowa Góra”**, skąd trafiliśmy do małej miejscowości **Sochy**, która ma swoją poruszającą historię z okresu II wojny światowej. 1 czerwca 1943 roku niemieckie wojska wymordowały około 200 osób. Na terenie wsi znajduje się **cmentarz** zamordowanych mieszkańców oraz **tablica pamiątkowa**, a także współczesna **kaplica pw. Miłosierdzia Bożego**. Następnie udaliśmy się do miejscowości **Górecko Kościelne**. Tu rozpoczęliśmy pobyt na terenach **Parku Krajobrazowego Puszczy Solskiej**. W tej miejscowości znajduje się sanktuarium św. Stanisława ze Szczepanowa - modrzewiowy **kościół** parafialny **pw. św. Stanisława** z 1768 roku. Na przepływającej rzece Szum znajduje się **kapliczka „Na Wodzie”** z XIX wieku. Kapliczka ta otoczona jest 6 pomnikowymi dębami szypułkowymi. Obok kaplicy znajdują się stacje drogi krzyżowej wyrzeźbione z drewna. Po powrocie do autokaru ruszyliśmy dalej. Przez **Józefów** dotarliśmy do miejscowości **Hamernia**. W odległości kilku kilometrów od niej znajduje się **rezerwat przyrody „Czartowe Pole”**. Rezerwat utworzono w 1958 roku w celu zachowania w naturalnym stanie odcinka potoku Sopot, w miejscu jego przełomu przez strefę krawędziową Roztocza Środkowego, wraz z pięknymi wodospadami, wypłukanymi przez wodę w piaskowcu. Na terenie rezerwatu znajdują się ruiny starej papierni Zamoyskich, zakład ten był jednym z największych na terenie Królestwa Polskiego. Ponadto zobaczyliśmy tu też pomnik upamiętniający manewry wojsk polskich w 1931 roku oraz cmentarz partyzantów poległych w walkach w 1943 roku. Kontakt z przyrodą w tym rezerwacie był przedostatnim punktem naszej wycieczki. Przez Józefów i Zwierzyniec dotarliśmy bowiem do **Zamościa**, nazywanego także „Perłą Renesansu”, „Miastem Arkad” i „Padwą Północy” za sprawą unikalnego zespołu architektoniczno-urbanistycznego Starego Miasta. Układ miasta przetrwał do dzisiaj w stanie praktycznie nie zmienionym. To on stanowi główną atrakcję dla odwiedzających licznie Zamość urbanistów i architektów a także turystów. Zamość zwiedziliśmy w iście ekspresowym tempie. Najciekawsze zabytki, które mogły nam utkwić w pamięci to manierystyczno-barokowy **ratusz** kilkakrotnie przebudowywany z pięknymi wachlarzowymi schodami z XVIII wieku. XVII-wieczne **kamienice z podcieniami** na Rynku Wielkim - **Ormiańskie** z attykami na pierzei północnej, **Mo-**

**randowska, Szczebrzeska i Turobińska** na pierzei południowej, „**Pod św. Kazimierzem**” - w pierzei wschodniej, a także **Linkowska** w pierzei zachodniej. Jadąc przez Zamość widzieliśmy z okiem autokaru dawny Pałac Zamoy-skich, Arsenal, renesansową katedrę pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła czy też budynek Akademii Zamoyskiej. Następnie podje-chaliśmy do **Mauzoleum Martyrologii Zamojszczyzny**, czyli zamojskiej **Ro-tundy**. Do 1939 roku obiekt pełnił rolę prochowni. W 1940 roku urządzono tu więzienie śledcze Gestapo dla przedstawicieli inteligencji z Zamojszczyzny. Według szacunkowych danych rozstrzelano i spalono tu ciała około 8 tysięcy więźniów. Znajdował się tu także obóz jeńców radzieckich, obóz tymczasowy dla wysiedlonych mieszkańców Zamojszczyzny (w tym dla licznych Dzieci Zamojszczyzny) oraz getto. Na cmentarzu wokół Rotundy spoczywają prochy ponad 45 tysięcy osób. W kwietniu 1947 roku otwarto Mauzoleum Martyro-logii Zamojszczyzny - Muzeum Rotunda.

Na piątek 22 sierpnia organizatorzy zaplanowali trzy części Zlotu. Pierwszym z nich było Forum Krajoznawcze, które przeprowadzone zostało w auli chełmskiej PWSZ. Na wstępie uczciliśmy minutą ciszy tych IK, którzy od poprzedniego CZAK-u przeszli na wieczną wartę. Wśród nich była to m.in. Irena Gnap z Bydgoszczy. Przed wyjazdem na krótką w tym dniu trasę obej-mującą tym razem tzw. Pagóry Chełmskie organizatorzy zaprosili nas przed gmach dawnej Dyrekcji Kolei Wschodnich PKP (oraz PKWN) do wspólnego zdjęcia. Wycieczkę rozpoczęliśmy od pomnika przyrody „Góra Ariańska” w **Krynicy** koło Krupego. W tym miejscu znajduje się **piramida Arianka**. Jest to tajemniczy murowany budynek-grobowiec w formie piramidy z I po-łowy XVII wieku. Następnie z okien autokaru obejrzelśmy wyrobiska cemen-towni Rejowiec i dojechaliśmy do miejscowości **Stołpie**. A celem naszego tu przyjazdu była **kamienna wieża - stołp**. Stołp - to wolno stojąca wieża obronna, mająca być w zamyśle ostatnim elementem obrony. Ta w Stołpiu stoi na niewielkim sztucznym wzgórzu obok małego jeziorka zasilanego wodą ze źródła uważanego dawniej za lecznicze. Po powrocie do Chełma organiza-torzy zaproponowali nam jeszcze jeden punkt programu - biesiadę turystycz-ną w Domu Weselnym „Za Borkiem”. Po przybyciu wszystkich uczestników CZAK-u powitała nas orkiestra, która również przygrywała podczas posiłku.

Sobotnia trasa krajoznawcza obejmowała Roztocze Wschodnie. Na po-czątek dotarliśmy do **Tomaszowa Lubelskiego**, gdzie obejrzelśmy niezwykle cenny obiekt zabytkowy - drewniany **kościół** parafialny **pw. Zwiastowania NMP**. Jest to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa drewnianego w Polsce. Przy kościele widzieliśmy też zrębową dzwonnice z przełomu XVIII i XIX wieku. Z Tomaszowa Lubelskiego pojechaliśmy do **Bełżca**. W tej wsi położonej na trasie do przejścia granicznego z Ukrainą w 1940 roku Niemcy założyli **obóz zagłady SS Sonderkomando Belzec**. Szacuje się, że ogółem w Bełżcu zginęło około 600 tysięcy osób, Żydów polskich oraz Żydów z Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Holandii, Niemiec, Norwegii, Rumunii, Węgier i ZSRR, a także Polaków. Dla upamiętnienia ofiar utworzono w tym miejscu muzeum, będące filią Państwowego Muzeum na Majdanku. Zwiedzanie tego obiektu rozpoczęliśmy od wizyty w budynku muzeum. Obejrzelśmy ciekawą ekspozycję, która głęboko nas poruszyła. Jednak jeszcze większe wrażenie na nas zrobiła część zewnętrzna muzeum. Wąska droga do nikąd, z której nie było odwrotu, ściana płaczu czy też wyryte same imiona ofiar holocaustu na

długo pozostaną w naszej pamięci. Zaraz za Bełcem przekroczyliśmy dawną granicę pomiędzy Galicją i „Kongresówką”. W okolicach Lubyczy Królewskiej widzieliśmy elementy pasa umocnień tzw. „Linii Mołotowa”. W ten sposób dotarliśmy do **Hrebennego**, miejscowości, w której znajduje się polsko-ukraińskie przejście graniczne. Cennym zabytkiem, który zwiedziliśmy w tym miejscu była drewniana **cerkiew pw. św. Mikołaja**, położona na wysokim wzgórzu i otoczona starymi pomnikowymi drzewami. Pochodzi ona z roku 1600 lub 1697. Wewnątrz zachowały się fragmenty ikonostasu z XVII - XVIII wieku z ikonami malowanymi na deskach. Obok cerkwi widzieliśmy drewnianą, dwukondygnacyjną dzwonnice z XVII wieku. Jadąc z Hrebennego wkroczyliśmy na tereny **Południoworoztoczańskiego Parku Krajobrazowego**, po czym udaliśmy się do malutkiej miejscowości **Siedliska**, najdalej na południe wysuniętej wsi województwa lubelskiego. Pobyt w tym miejscu rozpoczęliśmy od obejrzenia **„Kaplicy nad Źródłem”**. Wokół tej kaplicy zobaczyliśmy kilkanaście malutkich źródełek bijących pod wodą. Następnie zwiedziliśmy murowaną **cerkiew grekokatolicką pw. św. Mikołaja**, ufundowaną przez Pawła Sapiechę w 1901 roku, na miejscu poprzednich, drewnianych. Obok cerkwi widzieliśmy też przysadzistą, piętrową, drewnianą **dzwonnice** z 1834 roku, a także **figurę św. Mikołaja**. Osobliwością Siedlisk jest największe w Polsce skupisko skamieniałych (skrzemieniałych) pni drzew trzyczoszczędowych. Ciekawostki te obejrzelśmy w miejscowym muzeum, skąd następnie udaliśmy się w teren, gdzie na **ścieżce przyrodniczo - kulturowej „Szlakiem skamieniałych drzew”** obejrzelśmy miejsca, z którego pochodzą muzealne eksponaty. Widzieliśmy też pomnikowe **dęby, kaplicę św. Huberta** - patrona myśliwych, a także **kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**. Wzdłuż ścieżki wiodącej od kościoła do **kaplicy św. Floriana** widzieliśmy rosnącą **iglicznię trójcierniową**, roślinę z której zrobiona była korona cieniowa. Z Siedlisk przez Bełzec i Narol (gdzie przekroczyliśmy granicę **Parku Krajobrazowego Puszczy Solskiej**) dotarliśmy w okolice miejscowości **Rebiczany**, gdzie ścieżką dydaktyczną przeszliśmy przez **krajobrazowy rezerwat przyrody „Nad Tanwią”**. Rezerwat ten został utworzony w 1958 roku dla zachowania naturalnego stanu malowniczego i charakterystycznego krajobrazu doliny rzeki Tanew i potoku Jeleń, w miejscu ich przełomu przez strefę krawędziową Roztocza Środkowego. **Wodospady na Tanwi** są to unikatowe progi skalne (tzw. szумы albo szypoty) w dnieniu rzeki, które występują w kilku seriach. Idąc w stronę mostu i szosy Susiec - Cieszanów, widzieliśmy najpierw tylko kilka wodospadów, a po przejściu przez łąkę doszliśmy do największej i najdłuższej serii, ciągnącej się na przestrzeni 400 m i liczącej aż 24 progi. Ich wysokość nie przekracza około 50 cm, a kierunki przebiegu progów przebiegają prawie prostopadle do nurtu Tanwi. Po niezwykle ciekawym spacerze ruszyliśmy dalej. Przez Susiec, Oseredek i Wólkę Husińską (tu przekroczyliśmy granicę **Krasnobrodzkiego Parku Krajobrazowego**) dojechaliśmy do **Krasnobrodu**, pobyt w którym rozpoczęliśmy od zwiedzenia barokowego **kościółka pw. Nawiedzenia NMP**, ufundowanego wraz z klasztorem przez Marysienkę Sobieską, jako wotum wdzięczności za uzdrowienie. Kościół ten jest **Sanktuarium Maryjnym Matki Boskiej Krasnobrodzkiej**, w którym tradycją stały się międzynarodowe koncerty organowe (czego byliśmy świadkiem). Zwiedziliśmy też **Muzeum Parafialne** posiadające kilka ekspozycji - etnografia, garncarstwo, fauna i flora Roztocza, wieńce dożynkowe, paleonto-

logia a także dział sakralny i ptaszarnię ze słynnymi kurami padewskimi. Następnie podjechaliśmy do XVII-wiecznej „**Kaplicy na Wodzie**”, nazywanej też „Kaplicą Objawień”, gdyż w tym miejscu w 1640 roku Jakubowi Ruszczykowi objawiła się Matka Boża. Po zwiedzeniu krasnobrodzkich obiektów przez Suchowolę, Pniówek, Zamość i Skierbieszów bardzo późnym popołudniem dotarliśmy do Chełma. Jeszcze przed kolacją prawie wszyscy uczestnicy CZAK-u z województwa kujawsko - pomorskiego stanęli do pamiątkowego, wspólnego zdjęcia. W godzinach wieczornych chętni mogli zwiedzać w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej - Centrum Informatycznego Systemu Pozycyjnego.

Ostatni dzień zlotu powitał nas deszczem. Po śniadaniu udaliśmy się do auli PWSZ, gdzie na godzinę 9.00 zaplanowane było uroczyste zakończenie XXXVIII Centralnego Zlotu Krajoznawców Chełm 2008. W trakcie zakończenia insygnia CZAK-u zostały przekazane organizatorowi przyszłorocznego XXXIX CZAK-u - Oddziałowi PTTK w Krakowie. Na uroczystości zakończenia zlotu w tym roku było wyjątkowo dużo osób. Po zakończeniu przed aulą oczekiwały na nas autokary, które zawiozły nas na ostatnią wycieczkę w Kotlinę Hrubieszowską. Tym razem trasa obejmowała dwie miejscowości. Przez Stropin, Sielec, Alojzów dotarliśmy do miejscowości **Uchanie**. Warto było tu przyjechać, aby obejrzeć renesansowy **kościół pw. Najświętszej Marii Panny**. Świątynia ta została wzniesiona około 1625 roku z wykorzystaniem gotyckiego prezbiterium. W jego wnętrzu można podziwiać bogate dekoracje stiukowe oraz niezwykle cenne renesansowe nagrobki rodu Uchańskich. Ostatnią miejscowością, którą zwiedzaliśmy były **Wojśławice**. Wojśławice, to jedno z nielicznych miejsc w Polsce, w których zachowały się budynki trzech świątyń - kościoła, cerkwi i synagogi rozmieszczone wokół rynku o tradycyjnie średniowiecznym układzie urbanistycznym. Rozpoczęliśmy od **cerkwi pw. św. Eliasza**. Cerkiew zbudowaną w roku 1711, początkowo prawosławną, a od czasów Unii Brzeskiej - grecko-katolicką, obejrzeliśmy tylko z zewnątrz. Przy cerkwi zobaczyć mogliśmy piękną, choć zaniedbaną dzwonnice z cebulastym dachem, zbudowaną tuż przed I wojną światową z czerwonej cegły. Obecnie cerkiew w Wojśławicach pełni rolę świątyni filialnej parafii prawosławnej w Hrubieszowie. Następnie przeszliśmy małymi uliczkami podziwiając zachowany **tradycyjny średniowieczny układ urbanistyczny**, z kwadratowym rynkiem o charakterze małomiasteczkowym, na którym jeszcze jest kilka urokliwych **domów podcieniowych**. Kolejny obiekt to budynek **synagogi**. Został zbudowany prawdopodobnie w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku, zaś ostatecznie ukończony w roku 1903, na co wskazuje data zapisana na frontonie świątyni. Synagoga pełniła po wojnie rolę magazynu zbożowego, ale na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku została gruntownie odrestaurowana. Dziś mieści się w niej biblioteka i urząd stanu cywilnego. Idąc od synagogi w stronę kościoła przechodziliśmy obok kamiennego obelisku wzniesionego w 1905 roku na cześć cara Aleksandra II. W 1918 roku na jego cokole ustawiona została kuta w kamieniu postać **Tadeusza Kościuszki**. Kolejny obiekt, który zwiedziliśmy, to **kościół pw. św. Michała Archanioła** zbudowany w latach 1596-1607 w stylu późnorenesansowym. Obok świątyni stoi murowana dzwonnica z I połowy XVIII wieku oraz budynek starej plebanii z 1840 roku. Powrót do Chełma zakończył naszą przygodę na XXXVIII CZAK-u.

Na zakończenie CZAK-u każdy z uczestników otrzymał „Certyfikat uczestnictwa” wraz ze zbiorowym zdjęciem wszystkich zlotowiczów.

W XXXVIII CZAK-u z grudziądzkiego Oddziału PTTK uczestniczyły 3 osoby - Tadeusz **Rauchfleisz**, Jan **Kamiński** z „Kalinki” i Krzysztof **Czerpowicki** z „OSeSKa”.



(L.B.S.)

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.